

**Profesor Danuta Hübner**  
**Laudacja**  
**Uroczystość wręczenia Nagrody im. Adama Mickiewicza, A.D. 2010**  
**za zasługi na rzecz współpracy polsko-niemiecko-francuskiej**  
**dla**  
**Małopolski, Turynii i Pikardii**

**Komitet Wspierania Współpracy Polsko-Niemiecko-Francuskiej**  
**„Trójkąta Weimarskiego”**

**Weimar, 29 sierpnia 2010**

Herr Präsident Standke

Drodzy Laureaci,

Meine Damen und Herren, Mesdames et Messieurs, Szanowni Państwo,

Es ist wunderbar, wieder in Weimar zu sein. Mit großer Freude nahm ich die Einladung von Herrn Präsident Standke an, eine Laudatio zu Ehren der Adam Mickiewicz Preisträger zu halten! Wie Herr Präsident Standke schon bemerkt hat, habe ich vor kurzem einige Zeit hier in Weimar verbracht und versucht, die „Sprache von Goethe“ zu lernen. Sicherlich gibt es keinen besserhen Ort, um sich solcher sprachlichen Herausforderung mit Freude und Begeisterung zu stellen. In dieser Stadt spürt man auch heute noch bei jedem Schritt den „Hauch“ der großen Geschichte und der Romantik. Um eine Sprache wirklich lernen zu können, muss man sich in die Sprache und allem, was damit zusammenhängt, verlieben - Liebe und verlieben, das geht in Weimar Hand in Hand.

Wir treffen uns in einem Moment, der Europa vor große Herausforderungen stellt! – Die Krise ist für uns alle in Europa ein Problem – aber auch eine Gelegenheit, die wir nützen müssen.

Die Antworten auf Globalisierung, auf außenpolitische Herausforderungen und Probleme wie den Klimawandel oder die Energiesicherheit oder unsere demographischen Trends können wir nur gemeinsam finden. Konrad Adenauer hat einmal gesagt: „Die Einheit Europas war ein Traum weniger. Sie wurde eine Hoffnung für viele. Sie ist heute eine Notwendigkeit für alle.“

To wspaniale, że właśnie w tym mieście spotykamy się, aby po raz kolejny przyznać nagrodę im. Adama Mickiewicza za działalność na rzecz współpracy i pojednania w Europie. A spotykamy się w momencie szczególnym, dwa dni przed 30. rocznicą powstania Solidarności - wielkiego ruchu na rzecz wolności. Nie wiem, jak wielu gdańskich robotników, którzy w imię wolności podjęli pokojową walkę w 1980 roku z totalitarnym systemem znało dzieła wielkich niemieckich romantyków z Weimaru: Goethego czy Schillera - prawdopodobnie niewielu. Ale był to wyjątkowy rok, rok, w którym z wielką siłą zawiął heglowski wiatr historii, a ludzie ze stoczni w Gdańsku, Gdyni, kopalni w Jastrzębiu i w innych miejscach Polski, bohaterowie Solidarności podjęli działania niczym spadkobiercy tego, co możemy nazwać 'duchem Weimaru" , a więc marzenia o jedności Europy i braterstwie wszystkich Europejczyków. Nikt z nas, znajdujących się po 'złej' stronie żelaznej kurtyny nie miał wtedy wyobrażenia o tym, jak szybko marzenia mogą przemienić się w rzeczywistość. Sami nie do końca dowierzaliśmy własnym oczom, gdy padał Mur Berliński, znikał podział Europy, wybuchała wielka „jesień ludów”, torująca drogę do prawdziwego zjednoczenia Europy. A potem już było tylko wrażenie kalejdoskopu: wolne wybory, przystąpienie naszych krajów do unii Europejskiej i NATO, kształtowanie się nowych form „zagospodarowywania wolności” w wielostronnych relacjach europejskich.

Jedną z takich form stał się niewątpliwie Trójkąt Weimarski. Impulsem do jego powstania było przezwyciężenie złego dziedzictwa historii XX wieku . Niemcy ,Francja i Polska , wówczas już zaawansowane w dziele dwustronnego pojednania, postanowiły uczynić pojednanie przyszłościowym projektem europejskim. Zamiast rozpamiętywać przeszłość, postanowiono razem budować nową Europę. Ta misja Trójkąta Weimarskiego jest ciągle aktualna.

Les Pères Fondateurs du Triangle de Weimar, les formidables Européens et les diplomates raffinés comme Hans-Dietrich Genscher, Roland Dumas et Krzysztof

Skubiszewski se rendaient compte de la délicatesse de l'affaire. Tous les trois étaient marqué par l'histoire et étaient conscients de la fragilité de la matière à laquelle ils désiraient donner forme. Leur expérience de l'histoire leur a appris que la politique, définie comme un jeu d'intérêts, n'est pas suffisant pour construire les fondements de la nouvelle Europe. Le niveau strictement politique, à savoir intergouvernemental et interétatique, ne représentait qu'un élément de cette „géométrie triangulaire”. Ainsi la société civile et les échelons intermédiaires, c'est-à-dire les régions et les villes, sont devenus des valeurs importantes pour le Triangles.

### *Meine Damen und Herren*

Trudno mi mówić o sprawach współpracy regionalnej, o roli regionów w Europie, o regionalizacji Trójkąta Weimarskiego, bez emocji. Przez kilka ostatnich lat, jako Komisarz Unii Europejskiej ds. Polityki Regionalnej miałam wielkie szczęście zajmować się tym, co jest moją pasją: Europą, jej rozwojem, tworzeniem takich warunków, aby regiony mogły w coraz lepszy i efektywniejszy sposób, dzięki regulacjom prawnym i środkom finansowym, konkurować na coraz bardziej wymagającym rynku światowym, aby stawały się centrami innowacji i kreatywności. Miałam również okazję zobaczyć na własne oczy niemal wszystkie Europejskie regiony, a jest ich 271. Obecnie kontynuuję tę swoją pasję w Parlamencie Europejskim, współpracując z wieloma z Państwa.

W trakcie swojej pracy w Komisji Europejskiej, jak i obecnie, w Parlamencie spotykam niezwykłych ludzi: przedstawicieli władz regionalnych, prezydentów i burmistrzów miast, radnych, przedsiębiorców, przedstawicieli środowisk akademickich i wiele innych osób, dla których rozwój regionalny jest, tak jak dla mnie, życiową pasją. Czasami mam wrażenie, że tworzymy jakby jedno bractwo wtajemniczonych. Chcemy, by poprzez regiony Europa stawała się coraz bardziej konkurencyjna, łączy nas wiara w to, że nasz kontynent, mimo wielu trudności, jest kontynentem o wielkiej przyszłości. Kontynentem pokoju, współpracy i solidarności, na którym nie tylko nasze dzieci, ale i wnuki i prawnuki, będą się czuły dobrze, będą realizować swój potencjał i będą wygrywać w globalnej rywalizacji z innymi kontynentami.

Dlatego cieszę się niezmiernie, że dziś możemy tu uhonorować przedstawicieli Regionu Turyngii (Freistaat Thuringen), Rady Regionalnej Regionu Pikardii (Conseil Regional de Picardie) oraz Województwa Małopolskiego.

Nasi laureaci reprezentują trzy dynamicznie rozwijające się regiony Europy i ta nagroda docenia ich wysiłki i ich osiągnięcia. Ale jednocześnie jest to nagroda dla wszystkich regionów, które biorą na siebie w coraz większym stopniu odpowiedzialność za Europę, jej rozwój i jej przyszłość. A także dla tych wszystkich ludzi, którzy w samorządach, w innych instytucjach lokalnego społeczeństwa obywatelskiego, w szkołach, w przedsiębiorstwach, na uniwersytetach, w instytucjach kultury, nadają Europie, często poprzez niewidoczną, ale wytrwałą pracę, nowego ducha, którzy sprawiają, że kontynent nasz, od Sztokholmu do Lizbony, staje się naprawdę jednością w różnorodności.

*Madames et Messieurs,*

Dużo słyszymy obecnie o narastającej fali eurosceptycyzmu w Europie, znużenia problemami europejskimi, zniechęcenia opinii publicznej do procesu integracji, zmęczenia kryzysem. Niektórzy obserwatorzy ubolewają, że po wykonaniu takich zadań jak przyjęcie euro, dokonanie wielkiego rozszerzenia, czy wejścia w życie Traktatu Lizbońskiego nie ma już żadnego ogólnoeuropejskiego projektu, który mógłby natchnąć i zainspirować nowe pokolenie Europejczyków. Ale można tak mówić tylko wtedy, gdy nie widzi się wielkich zmian, które mają miejsce w regionach. Być może ta tak bardzo potrzebna Europie inspiracja, energia i entuzjazm nie zawsze muszą przychodzić wyłącznie z Brukseli, Paryża, Berlina czy Warszawy. Jestem przekonana, że w najbliższych dekadach ich źródłem będą takie miasta jak Weimar i Erfurt, Amiens czy Kraków i regiony z nimi związane. Bo tam, w regionach właśnie tworzy się nowa Europa. Silne ekonomicznie, bogate w kapitał społeczny, promieniujące kulturowo i powiązane ze sobą wieloma więzami współpracy regiony i miasta to przyszłość projektu europejskiego. Postępująca decentralizacja w Europie, rozszerzenie zasady subsydiarności w Traktacie Lizbońskim na poziom lokalny i regionalny, oznacza wzrost odpowiedzialności regionów i miast za jakość życia ich mieszkańców.

*Cher amis,*

To bardzo ważne, że dzięki wieloletniej pracy wielu ludzi, których dziś honorujemy Nagrodą im. Adama Mickiewicza, to najwrażliwsze historycznie miejsce Europy, które obejmuje Trójkąt Weimarski - Polska, Niemcy i Francja - jest dziś miejscem intensywnej współpracy i otwartego dialogu. Chciałabym, żeby współpraca weimarska coraz częściej była źródłem inspiracji dla wszystkich mieszkańców zintegrowanej Europy.

Wspominając Verdun, zniszczoną w Powstaniu Warszawskim stolicę Polski czy Drezno po nalotach, pokolenia Europejczyków odwołują się do mitu ofiary z życia, poniesionej przez przodków, i do imperatywu obrony granic, przekroczenie których każdorazowo rozpałało kolejny konflikt. Wiele pokoleń Europejczyków uczyło się w szkołach z podręczników, przedstawiających historię naszego kontynentu jako nieustające pasmo konfliktów, wojen, zmiennych sojuszy, przejmowanych bądź odbijanych terytoriów. My Polacy często postrzegamy nasz kraj, jako ten, który został szczególnie dotkliwie potraktowany przez zmienne wiatry historii. Ale takich miejsc jest w Europie wiele. Dzisiaj naszym najbardziej wartościowym europejskim kapitałem jest to, że wraz z powstaniem i rozwojem Unii Europejskiej otworzyła się szansa na to, aby przyszłe podręczniki historii były pisane inaczej. Aby opisywały wspólny trud i wysiłek Europejczyków z różnych krajów, regionów, miast na rzecz tworzenia wspólnie lepszej Europy i lepszego świata.

Nasi dzisiejsi laureaci są żywym wypełnieniem testamentu Schumana i Monneta, a także inicjatorów Nagrody im. Adama Mickiewicza oraz jej poprzednich laureatów. Są też szansą na pełne wykorzystanie potencjału współpracy, jaki Trójkąt Weimarski oferuje.

Naszym wspólnym zadaniem jest wprowadzić regiony i miasta do Trójkąta Weimarskiego. Jest dużo do zrobienia, ale mamy w Europie dużo doświadczenia we współpracy między regionami w ramach Europejskiej polityki regionalnej - możemy je wykorzystać. Rozpocznijmy konkretne projekty regionalnej współpracy Trójkąta Weimarskiego. Wprowadzimy Trójkąt Weimarski na stałe do pejzażu współpracy europejskiej między regionami.

Dlatego jestem dumna i szczęśliwa, że mogę tu dziś, w pięknym Weimarze, uczestniczyć w tej uroczystości.

Dziękuję za tę możliwość i za Państwa uwagę.